

Agnieszka Czechowicz  <http://orcid.org/0000-0002-4365-2864>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
czechow@kul.lublin.pl

## „Święta, wielka i trudna robota” Uwagi o kontekstach gatunkowych *Nowego zaciągu* Wacława Potockiego

---

### Abstract

#### “Sacred, great and difficult work”. Comments on the Genological Contexts of Wacław Potocki’s *Nowy zaciąg*

In this paper, an attempt is undertaken to determine the genre of Wacław Potocki’s *Nowy zaciąg*, a meditative poem about the Passion of Christ, one of the numerous works that belong to the seventeenth-century biblical epic. In the literature on the subject, this poem is traditionally called a “messiad” or “biblical epic”, but in the epic tradition, there are no models for such a structure, stylistic and rhetorical conventions of narrative, and the way in which the epic action is developed in this work. The aim of this study is, therefore, to prove that classifying *Nowy zaciąg* as an epic is a mistake and to indicate the appropriate literary frame of reference, that is the group of texts which significantly influenced Potocki’s poetic thinking about the Passion of Christ. This referential frame consists of texts that represent not only meditative literature but also ecclesiastical oratory prose.

**Keywords:** Wacław Potocki, biblical epic, Passion poetry

---

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć twórczych Wacława Potockiego – konwertyty z arianizmu i być może najbardziej wyrazistego spośród pisarzy polskiego baroku – była poetycka parafraza historii świętej, w znacznej części dziś utracona. Należały do niej między innymi zaginione *Pieluszki Chrystusowe*, *Wieniec Najświętszej Panny*, *Prześladowanie Kościoła Bożego* i *Arfa Starego Testamentu z Nowym*<sup>1</sup>. Mimo straty tych pism o wadze inwencyjnego udziału treści biblijnych w zachowanym dorobku twórczym poety świadczą nadal liczne utwory. Zalicza się do nich powstały jeszcze w ariańskim okresie twórczości dyptyk – *Tydzień stworzenia świata* i *Pan Bóg dobry, człowiek zły we wszystkich drogach swoich*, będący syntezą dziejów uniwersalnych w perspektywie zbawczej – od incipitu genezyjskiego aż po apokaliptyczny triumf niebieskiego Jeruzalem. W skład biblijnej „serii” łuzeńskiego twórcy wchodzi też zaliczana do grupy romansów *Judyta* – krótką, złożoną oktawą historia zwycięstwa mężnej wdowy izraelskiej, wpisana w bieżące niepokoje niszczącej Rzeczpospolitą wojny domowej 1648 roku. Do tego różnogatunkowego przedsięwzięcia należą także *Pieśni nabożne z różnych miejsc Ewangelii świętych* [...] złożone oraz sceniczny *Dyjałog o Zmartwychwstaniu Pańskim*.

Wydany przez warszawskich pijarów w 1698 roku, w dwa lata po śmierci autora, *Nowy zaciąg* jest najważniejszym spośród łuzeńskich opracowań wielkich tematów biblijnych. Dzieło to posiada rozbudowaną tytulaturę złożoną z dwóch, niejako alternatywnych, tytułów, z których ostatni także posiada dwa człony. Od razu jednak trzeba zaznaczyć, że żaden nie oddaje gatunkowego charakteru poematu, żaden też nie zdradza jego artystycznego kształtu ani specyfiki inwencyjnej<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zob. L. Kukulski, *Prolegomena filologiczne do twórczości Wacława Potockiego*, Wrocław 1962, s. 124–125.

<sup>2</sup> Dodać też wypada, że tytuł pierwodruku z 1698 roku – *Nowy zaciąg pod chorągiew starą triumfującego Jezusa, Syna Bożego, nad światem, czartem, śmiercią i piekłem, gdzie traktamentem doczesne błogosławieństwo, żołądem wesole sumnienie, wysługą korona królewska, która już niezliczonemu tego towarzystwu znaku na wieki wieczne kwitnącym okryła laurem skronie. Krzyż albo żałosna historyja krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana, Zbawiciela świata z pism świętych* [...]

Pierwszy z nich – *Nowy zaciąg pod chorągiew starą triumfującego Jezusa, Syna Bożego, nad światem, czartem, śmiercią i piekłem, gdzie traktamentem doczesne błogosławieństwo, żółdem wesołe sumnienie, wysługą korona królewska, która już niezliczonemu tego towarzystwu znaku na wieki wieczne kwitnącym okryła laurem skronie* – wskazuje na inspirację sarmacką *disciplina militaris*, a dokładniej na „dowcipną” trawestację pobożną treści listów przypowiednich (*litterae inscriptionis stipendii*)<sup>3</sup>, sugeruje dzieło, którego retoryczny zamysł może być bliski tematycznym kazaniom konceptystycznym<sup>4</sup>. Drugi – *Krzyż albo żałosna historyja krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana, Zbawiciela świata z pism świętych* – nie wyklucza inspiracji kaznodziejskich, ale wnosi ze sobą dodatkowo pewien rys emblematyczny. Drugi człon tego tytułu, pod względem genologicznym najbardziej wyrazisty („historyja”), zapowiada opowieść, której porządek wyznaczać będą kolejne etapy męki Jezusa, zaś jej dynamikę, z racji natury samego tematu bardzo różną od epickiej, budować

---

*ojczystym wyrażona rytmem [...] – różni się w niektórych szczegółach od tytułów poświadczonych w rękopisach. Manuskrypt Biblioteki Książąt Czartoryskich (sygn. 1250), będący pierwszą redakcją poematu, zatytułowany został: Nowy zaciąg Jezusa, Syna Bożego, nad światem, śmiercią i piekłem, gdzie traktamentem doczesne błogosławieństwo, żółdem wesołe sumnienie, wysługą korona królewska, która już niezliczonemu tego towarzystwu znaku na wieki wieczne kwitnącym okryła laurem skronie. Krzyż albo historyja krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana, Zbawiciela świata, naprzód z świętych, a potem z poważnych Kościoła Bożego kaznodziejskich pism [...] ojczystym wyrażona rymem [...] (za udostępnienie mi skanów tego rękopisu serdecznie dziękuję Pani Magister Patrycji Głuszak). Rękopis wrocławskiej Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (sygn. 2077/I), poświadczający drugą redakcję, nosi tytuł: Nowy zaciąg pod starą chorągiew albo Krzyż Chrystusów, to jest historyja męki i śmierci Pana i Zbawiciela naszego rytmem polskim [...] opisana.*

<sup>3</sup> Zob. K. Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku, Białystok 2012, s. 75–79.

<sup>4</sup> O strukturze i retorycznej specyfice takich kazań zob. W. Pawlak, *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 2005, s. 268–308. O inspiracji poetyką konceptów kaznodziejskich we fraszkopisarstwie Potockiego zob. *idem*, *Paradoxa theologica Wacława Potockiego wobec kaznodziejskich „nowin”*, „Roczniki Humanistyczne” 50 (2002), z. 1, s. 161–186.

będzie narastająca intensywność pobożnej *compassio*. Nawet jednak wzięte razem oba wariantowe i jednocześnie komplementarne tytuły poematu nie informują czytelnika, że bierze do ręki dzieło rekapitulacyjne – wielką syntezę Starego i Nowego Przymierza, mogącą dawać pewne wyobrażenie o tym, jak mógł wyglądać styl wykładu historii świętej, przedstawionej prawdopodobnie przez poetę w jego zaginionej dziś *Arfie Starego Testamentu z Nowym*. O tym ostatnim dziele, wspomnianym przez autora w dwóch jego tekstach pochodzących z różnogatunkowego zbioru fraszek *Ogród nieplewiony*, w rzeczywistości niczego nie wiemy, choć sam tytuł *Arfy* skłania, by poczytywać ją za próbę adaptacji narzędzi typologicznej hermeneutyki biblijnej dla potrzeb poetyckiej katechezy<sup>5</sup>.

*Nowy zaciąg* należy do znaczącej w siedemnastowiecznej literaturze grupy poematów pasyjnych. Mimo iż jego twórca nie angażował w pracy nad swoim obszernym poetyckim rozmyśleniem znanych mu dobrze konwencji epickich (wergiliańskich czy tassowskich) i nie przydawał historii męki Pańskiej rysów klasycznych, dzieło to było nietrafnie klasyfikowane jako pasyjna „mesjada”<sup>6</sup>, chociaż nie posiada znamion biblijnego eposu, którego wzorce dla kultury wczesnonowoczesnej wypracowali, choć każdy wybierając nieco inne rozwiązania,

<sup>5</sup> Czesław Hernas widział w zaginionej *Arfie* „wykład związków między obu Testamentami”, C. Hernas, *Barok*, Warszawa 2002, s. 462.

<sup>6</sup> Zob. A. Brückner, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 27 (1898), s. 306, 348–355; C. Hernas, *Barok*, s. 463; A. Glazer, „*Nowy zaciąg*” *Wacława Potockiego na tle wybranych mesjad staropolskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 22 (1981), s. 62, 72; J. Stręciwilk, *Męka Pańska w polskiej literaturze barokowej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 102–119; J. Gruchała, *Wstęp*, w: W. Potocki, *Wiersze wybrane*, oprac. S. Grzeszczuk, Wrocław 1992, s. XXL; H. Kasprzak-Obrębska, *Dwie późnobarokowe mesjady*, w: *Literatura a liturgia. Księga referatów międzynarodowej sesji naukowej Łódź, 14–17 maja 1996*, red. J. Okoń, współpr. M. Kwiek, M. Wichowa, Łódź 1998, s. 251–252; L. Teusz, *Bolesna Muza nie Parnasu Góry, ale Golgoty... Mesjady polskie XVII stulecia*, Warszawa 2002, s. 228–229; M. Kowalczyk, „*Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa*”. O wyznaniowym wymiarze eposu biblijnego Wacława Potockiego, Warszawa 2017.

Jacopo Sannazaro jako autor *De partu Virginis* (1526) i Marco Girolamo Vida jako twórca *Christiados libri sex* (1535)<sup>7</sup>. Wierszowana postać, jaką nadał swemu dziełu poeta, kusiła jednak badaczy do rozwijania epopeicznych skojarzeń, choć skojarzenia te w sposób nieunikniony wiodły ku niepochlebnym notom przyznawanym samemu utworowi. Jako przykład możemy podać tu obszernie wprowadzenie do omówienia *Nowego zaciągu*, zawarte w wydanej niemal półtora stulecia temu monografii poświęconej twórczości Potockiego, w której Adam Bełcikowski, jeden z pierwszych krytyków oceniających poemat, w surowych słowach kreślił zarys najbardziej, jego zdaniem, znamiennych cech religijnej twórczości wieku XVII, stanowiącej macierzysty kontekst epickiego przedsięwzięcia łuznianina. We wprowadzeniu tym badacz daje wyraz całkiem już najprawdopodobniej okrzeplemu pośród uczonych drugiej połowy XIX wieku niezadowoleniu ze zbyt ziemskiego kolorytu sarmackiej religijności, z odejmujących jej „wzniosłą powagę” skłonności ascetycznych i pobożności oraz jej „myśli osłabłej”, która „zamiast wzbić się śmiało do nieba, z dziecinnym zadowoleniem pełzała po ziemi”, za co zarzutem sprawstwa kierowniczego obarczono tu oczywiście jezuitów<sup>8</sup>. Ta jednoznaczna ocena wypowiedziana została przede wszystkim po to, by odpowiedzialnością za jakość *Nowego zaciągu*, któremu monografista odmawia wszelkiej wartości literackiej, nie obciążać samego twórcy dzieła, ale zrzucić w tym względzie nieco winy właśnie na polską kulturę religijną XVII wieku, energicznie prezentowaną przez pozytywistycznego krytyka jako czas obskurantyzmu rozszerzanego „w celu powstrzymania postępu i swobodnej myśli ludzkiej”<sup>9</sup>.

Niepochlebne uwagi na temat religijności sarmackiej Bełcikowski połączył z podobną w tonie oceną kunsztu poetyckiego barokowych

---

<sup>7</sup> Epickie konwencje obu poematów analizowała Janina Gajda, *Dwie epopeje humanistyczne epoki renesansu: „De partu Virginis” Sannazara i „Christias” Vidy*, „Classica Wratislaviensia” 3 („Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 73) (1968), s. 23–39.

<sup>8</sup> A. Bełcikowski, *Wacław z Potoka Potocki (Studium literackie)*, Kraków 1868, s. 26.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 26–27.

epików. Odnotowując istotnie charakterystyczną dla staropolskich autorów tendencję do komponowania obszernych poematów opisowych, przypisywał im zarazem mniemania błędne nie tylko co do wartości dzieł przez siebie tworzonych, lecz także co do klasyfikacji gatunkowej tych utworów. Wedle diagnozy Bełcikowskiego miały one w oczach siedemnastowiecznych twórców, lecz także i czytelników, uchodzić za poematy bohaterskie i „prawdziwe epepeje”, będąc w rzeczywistości „poronionymi płodami”, w których prozaiczność opowiadania przeważa nad poezją<sup>10</sup>.

Niewątpliwie, podobnie jak *Christias Vidy* i *Raj utracony* Milтона, poemat Potockiego ukazuje ofiarę Chrystusa jako nowy wzorzec heroizmu, ale w żadnym razie nie szuka dla siebie umocowania w tradycji epepei – ani w jej wzorcach leksykalno-stylistyczno-retorycznych, ani w epickim *decorum*, ani w kreacji bohaterów i łączących ich relacji, ani na poziomie temporalnego modelowania narracji czy wreszcie w strukturze samej akcji. Dojrzały teologicznie i tchnący żywą pobożnością, która nakazuje badać indywidualne doświadczenie wiary w świetle paradygmatu historii świętej, *Nowy zaciąg* nie znalazł łaski w oczach swego pierwszego krytyka w dużym stopniu dlatego, iż miara, jaką ten ostatni przykładał do interesującego nas dzieła, wzięta została z klasycznego eposu, z którym ono akurat mierzyć się nie chce. W tym nieporozumieniu genologicznym odnajdujemy przyczynę stwierdzeń o „skażeniu treści i poniżeniu przedmiotu” w poemacie Potockiego oraz o tym, iż stoi on pod względem artystycznym najniżej ze wszystkich prac autora *Wojny chocimskiej*<sup>11</sup>. Siedemnastowieczni polscy autorzy utworów pasyjnych, reprezentujących różne konwencje gatunkowe – od epigramatów do alegorycznych dialogów czy form misteryjnych – unikają ponawiania literackiego eksperymentu twórców renesansowych, polegającego na dostosowywaniu prawd wiary chrześcijańskiej do epickiego idiomu retorycznej wzniosłości. *Nowy zaciąg*, mimo iż napisany został 13-zgłoskowym metrum, przypomina raczej poetycko-retoryczną

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 26, 30.

*meditatio* nad historią zbawienia, osiągającą zwieńczenie w Chrystusowej ofierze krzyża. Jest to rozmyślanie bardzo obszerne, liczy bowiem, jak ustalono, pięć i pół tysiąca wierszy<sup>12</sup>. Utwór to zarazem liryczny i apologetyczny, epicki i silnie zretoryzowany, polemiczny, satyryczny, spojony jako całość głębokim biblijnym fundamentem i powagą religijnego doświadczenia, które wyrażone zostało między innymi w wielu modlitewnych autorefleksjach towarzyszących poszczególnym scenom męki. Dynamika narracji poematu przekracza jednak czy wręcz rozsądza ramy pojemnych przecież formuł definicyjnych, określających medytację jako wewnętrzną aktywność umysłu „w szczególny sposób nakierowaną na wybrany przedmiot i dążącą do jego wszechstronnego rozpoznania, dotarcia do jego wewnętrznej zasady”<sup>13</sup>. Tematyczne rozmyślanie ujęte tak, jak proponuje cytowana definicja, nie jest oczywiście równoznaczne z intelektualnym zniechęceniem, ale zakładany tu typ skupienia na przedmiocie nie jest łatwo pogodzić z rytmem, jaki uwadze czytelnika narzuca obserwacyjna pasja Potockiego, jego synchroniczna wyobraźnia i nawyk myślenia analogicznego, figuralnego, skutkujący w poemacie długimi i rozgałęzionymi łańcuchami konotacyjnymi, splecionymi z wielowarstwowych skojarzeń obrazowych i tematycznych. Medytacja ma na celu przecież zasadniczo nie wieloaspektowy ogląd świata, lecz raczej zdyscyplinowane poznawanie „Boga i duszy”: tajemnic zbawienia i wewnętrznej prawdy osoby. Cała więc złożona imaginacyjna, dydaktyczna i retoryczna architektura *Nowego zaciągu* sprawia, że przymierzane do niego genologiczne rozróżnienia i podziały ujawniają swoją bezradność.

Nie chcemy się jednak bez nich obejść. Kwestia terminologii jest ważna, a nazwy gatunkowe nie mogą być mylące, choć nie zawsze mogą też być precyzyjne<sup>14</sup>. Zdarza się, że jedyną możliwością

<sup>12</sup> A. Brückner, *Spuścizna rękopiśmienna...*, s. 355.

<sup>13</sup> T. Kostkiewiczowa, *Medytacja – wstępne spostrzeżenia i uwagi*, w: *Medytacja. Postawa intelektualna – sposób poznania – gatunek dyskursu*, red. T. Kostkiewiczowa, M. Saganian, Warszawa 2010, s. 10.

<sup>14</sup> O precyzję nazw gatunkowych w odniesieniu do siedemnastowiecznej epiki biblijnej upominał się Janusz Gruchała, zob. J. Gruchała, *Wprowadzenie do lektury*,

osiągnięcia precyzji terminologicznej w identyfikacji formalnego kształtu dzieła będzie ukucie dla niego nowej nazwy. Zabieg taki bywa jednak obarczony pewnym ryzykiem, ponieważ zaproponowany termin gatunkowy może okazać się quasi-terminem (czy określeniem „impresjonistycznym”, jak pisała niegdyś Stefania Skwarczyńska<sup>15</sup>), etykietującym niekiedy zbiór jednoelementowy, którego wydzielenie spośród innych ma motywację negatywną, nie zaś pozytywną. W takim wypadku ta konfiguracja cech swoistych utworu, która każe domyślać się w nim odrębnej formy gatunkowej, zamiast okazać się normotwórcza może być albo za mało wyrazista, albo – na odwrót – tak osobliwa, że w rezultacie niemożliwa do przełożenia na wskazania poetyki regularnego gatunku. W obu przypadkach nie tworzyłaby solidnej podstawy dla wyodrębnienia swoistości dzieła właśnie jako zespołu cech gatunkowych. Dla *Nowego zaciągu*, powtórzmy, gatunkiem, z którym łączą go najbliższe związki, nie jest epos biblijny. Potocki zignorował tu niemal zupełnie epickie techniki imitacyjne, ewidentnie nie chcąc modelować historii męki Chrystusa według wzorów klasycznych, zaadaptowanych przez humanistów pragnących przyozdobić tajemnice wiary chrześcijańskiej kunsztem wyciecznym u pogańskich mistrzów<sup>16</sup>.

Takie zaś koneksje sugeruje przyjęta przez badaczy (od Aleksandra Brücknera po Monikę Kowalczyk) nomenklatura, określająca *Nowy zaciąg* jako „mesjadę”, „epos pasyjny” czy „epos biblijny”,

---

w: A. Roźniatowski, *Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa*, wyd. J. Gruchała, Warszawa 2003, s. 23.

<sup>15</sup> S. Skwarczyńska, *Genologia literacka w świetle zadań nauki o literaturze*, w: *Genologia polska. Wybór tekstów*, wybór, oprac. i wstęp E. Miodońska-Brookes, A. Kulawik, M. Tatara, Warszawa 1983, s. 24.

<sup>16</sup> Omówienie tego humanistycznego modelu twórczego na przykładzie dzieł Juwencusa, Seduliusza i Wenancjusza Fortunata zob. M. Roberts, *The Last Epic of Antiquity. Generic Continuity and Innovation in the "Vita Sancti Martini" of Venantius Fortunatus*, „Transactions of the American Philological Association” 131 (2001), s. 257–285. Analogiczną praktykę w okresie renesansowym na przykładzie poematu *Vidy* omawia Mario A. Di Cesare, zob. M.A. Di Cesare, *Vidas "Christiad" and Vergilian Epic*, New York–London 1964.



mimo iż ani tradycja eposów biblijnych, ani w ogóle tradycja eposu jako takiego nie została przez Potockiego podjęta i nie stanowi dla jego poematu macierzystego kontekstu. Wierszowana narracja nie wystarczy, by postrzegać dzieło przez pryzmat schematów wypracowanych na gruncie *poesis perfecta*, będącej szczególną i charakterystyczną odmianą rodzaju epickiego. Charakterystyczną na tyle, by na poprawną identyfikację konwencji, którą ich autorzy obrali jako źródło inspiracji i czytelnich nawiązań, pozwalały nawet poematy będące owocem adaptacji idiomu epickiego do nowych warunków kulturowych (np. *Evangeliorum libri quattuor* Juvencusa, *De partu Virginis Sannazara* czy – już nie ewangeliczna, lecz świecka – *La Gerusalemme liberata* Torquata Tassa). Nie możemy jednak zapominać, że epos, którego treścią byłyby wydarzenia ewangeliczne, jest gatunkiem niemożliwym, w każdym razie, jeżeli chcemy utrzymać znaczenie, jakie nazwie „epos” nadała tradycja klasyczna. Opisane w nim dzieło zbawienia musiałoby bowiem zmienić się nazbyt radykalnie, jak historia męki Chrystusa przedstawiana w oracji pewnego rzymskiego kaznodziei relacjonowanej przez Bulefora w Erazmowym *Ciceronianusie*. Ów uczony mąż porównywał – jak czytamy – „zwycięstwa Scypiona, Pawła Emiliusza, Juliusza Cezara i innych władców, zaliczonych w poczet pogańskich bogów z największym triumfem krzyża”<sup>17</sup>, co ofiarę Zbawiciela pozbawiło w tym zestawieniu jej cech istotnych.

Z problemami, jakich nastęrczył zaproponowany przez Brücknera (a przez innych podjęty), mocno związany z tradycją eposu termin „mesjada”, mierzył się Leszek Teusz, proponując szereg okolo gatunkowych specyfikacji, mających uporządkować kryteria kwalifikacji poszczególnych sarmackich poematów biblijnych. Wskutek tych uściśleń interesujący nas genologiczny szereg nominacyjny powiększył

---

<sup>17</sup> Erazm z Rotterdamu, *Ciceronianus, czyli o najlepszym rodzaju wymowy*, w: *idem, Rozmowy. Wybór*, przeł. i oprac. M. Cytowska, Warszawa 1969, s. 213. O niemożliwości zaistnienia eposu chrześcijańskiego w tradycyjnym sensie terminu zob. M.A. Di Cesare, „Not Less but More Heroic”. *The Epic Task and the Renaissance Hero*, „The Yearbook of English Studies” 12 (1982), s. 71.

się o „pełne utwory mesjadowe”, „eposy mesjaniczne”, „mesjady-pasje” („mesjady pasyjne”) i „poematy pasyjne”, przy czym należy zaznaczyć, że we wprowadzaniu tych rozróżnień pewien udział miała kwestia odniesień objętych wymienionymi nazwami utworów do konwencji klasycznej narracji epickiej<sup>18</sup>. Wydaje się jednak, że propozycje te świadczą raczej o potrzebie ponownego otwarcia kwestii niż o jej rozstrzygnięciu, zważywszy na to, że wskazywane cechy charakterystyczne „mesjad”, takie jak autorskie „ostentacyjne samookreślenie światopoglądowe”, „dążność do maksymalnego spotęgowania ekspresji przedstawienia”, „zaprojektowane w tekstach reakcje emocjonalne adresata” czy „uruchomienie zabiegu identyfikacji, współprzeżywania”<sup>19</sup>, nie należą do repertuaru cech swoistych idiomu epeicznego. O pewnej tendencji wycofywania się z przydawania poematowi Potockiego miana „mesjady” świadczyć może stanowisko Janusza Gruchały, który, choć niegdyś także posługiwał się w odniesieniu do niego wspomnianym terminem, zrewidował z czasem tę nomenklaturę, proponując w jej miejsce określanie *Nowego zaciągu* neutralnym mianem „poematu pasyjnego”<sup>20</sup>.

Autorka niniejszej pracy nie myśli tej nazwy zastępować inną. Sztuka pisarska twórcy z Łużnej, przez swój dystans wobec klasycznej regularności, nie zawsze łatwo się poddaje genologicznym inicjatywom badaczy, zaś *Krzyż albo żałosna historia krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana* wydaje się przypadkiem rzeczywiście wyjątkowo pod tym względem skomplikowanym. Tym jednak, co pozwoli rozjaśnić naturę tej komplikacji, a zarazem przywrócić dziełu miejsce we właściwej dla niego przestrzeni literackich odniesień, będzie wskazanie kręgu piśmiennictwa, które istotnie oddziaływało na poetyckie rozmyślanie Potockiego o męce Pańskiej. Krąg ów tworzą teksty reprezentujące, oprócz literatury medytacyjnej, także oratorstwo kościelne.

<sup>18</sup> Zob. L. Teusz, *Bolesna Muza...*, s. 228–234.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 232.

<sup>20</sup> J. Gruchała, *Wprowadzenie do lektury*, s. 24.

Oczywiście wybrana przez poetę sekwencyjna metoda rozwijania opowiadania o zbawczej ofierze, przypominającego odtwarzanie w pamięci poszczególnych stacji nabożeństw „drózkowych”, osadzona jest też wyraźnie w praktyce siedemnastowiecznych nabożeństw pasyjnych, które od początku stulecia przeżywają okres rozkwitu<sup>21</sup>. Mamy więc układ historii rozpoczynającej się poprzedzającą ostatnią wieczerzę zdradą Judasza, następnie zaś rozwijającej się wraz ze scenami z Wieczernika, agonii w Ogrójcu, pojmania, poszczególnych etapów przesłuchań, drogi krzyżowej, kaźni krzyża i śmierci, a kończącej się złożeniem Chrystusa do grobu. Jednak na tym linearnym schemacie, wyznaczanym przez następstwo kolejnych wydarzeń męki, nie można się zatrzymać, gdyż ciągłość chronologii jest tu dopiero kanwą, na której umocowana została cała dyskursywna i perswazyjna struktura *Nowego zaciągu*, skomponowana z całości stanowiących przykład poetyckiej adaptacji zasad kaznodziejskiej *dispositio*. Są to więc regularnie powtarzające się mikrostruktury zbudowane ze stałych elementów, często w sposób rozpoznawalny, choć nie ścisły, wykazujące podobieństwo do schematu kazania tematycznego (nierzadko z wyraźnymi nawiązaniem do jego sześcioczęściowego podziału na *exordium, narratio, propositio, confirmatio, peroratio, epilogus*) oraz – szerzej – mocno rozwiniętej biblijnej medytacji<sup>22</sup>. Całości te tworzą cztery części składowe. Pierwszą jest wprowadzenie – jako punktu dla narracji wyjściowego – pasyjnej sceny ewangelicznej. Następną – ukazanie jej w kontekście wątków i obrazów starotestamentowych (czasem na zasadzie analogii, a czasem opozycji; niekiedy ta kontekstualizacja przybiera postać rozbudowanej modlitwy). Trzecim punktem

---

<sup>21</sup> Zob. na ten temat: A. Nowicka-Jeżowa, *Barok polski między Europą i Sarmacją*, cz. 1: *Profile i zarysy całości*, Warszawa 2009–2011, s. 174–175; W. Pawlak, *Bł. Stanisław Papczyński wśród barokowych kaznodziejów*, w: S. Papczyński, *Pisma pasyjne*, wpraw. W. Pawlak, M. Miotk, przeł. R.R. Piętka, Warszawa 2008, s. 21–24.

<sup>22</sup> O kompozycji kazań tematycznych zob. W. Pawlak, *Koncept...*, s. 229–247; M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 363–428.

jest narracja, którą można by określić jako satyryczną (w „czystym” gatunkowo tekście medytacyjnym byłaby to osobliwość, jednak kontekst retoryki kościelnej otwiera rozległe pole dla dyskursu moralnego, również w jego satyrycznej odmianie). Potocki tworzy te partie tekstu przez odniesienie duchowego wzorca odkrytego w scenie Pasji (lub innym obrazie biblijnym) do życia chrześcijańskiego w ogóle (czasem też do współczesnej oziębłości religijnej, kwestii teologicznych, zagadnień społecznych; regularnie pojawiają się tu gorzkie analizy odstępstwa Żydów od Przymierza). Czwartym wreszcie elementem jest sekwencja żarliwej, modlitewnej skruchy narratora, uznania własnej winy, która zaprowadziła Chrystusa na śmierć, oraz prośba o łaskę Zbawiciela i Jego miłosierdzie. Schemat ten ulega niekiedy drobnym przełamaniom – najbardziej charakterystycznym przykładem jest tu incydentalne wprowadzenie pozornie bliskiego konwencji eposu opisu (wiosennej) przyrody, otwierającego część poematu zatytułowaną *Czas śmierci Pańskiej – wiosna* (s. 156–161)<sup>23</sup>.

Czyniąc tematem poetyckich rozważań poszczególne etapy męki Pańskiej, Potocki posłużył się materiałem – jak przewiduje to forma kazania tematycznego – dowolnie i obficie zebrany ze wszelkich źródeł kościelnej wymowy<sup>24</sup>, a zwłaszcza narzędziami alegorycznej i typologicznej tradycji hermeneutyki biblijnej, której artystyczną nośność odsłonił, kreując przekonującą wizję komplementarnej relacji Starego i Nowego Przymierza, niewierności Izraela i oziębłości (współczesnych sobie) chrześcijan. Te analityczne wątki myślowe, wplecione w rozważanie o ofierze Chrystusa, tworzą w istocie rozległy

---

<sup>23</sup> Korzystam z pierwodruku poematu: W. Potocki, *Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa Syna Bożego* [...]. *Krzyż albo żalosna historia krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana, Zbawiciela świata, z Pism świętych* [...] *ojczystym wyrażona rytmem*, Warszawa: Druk. OO. Scholarum Piarum, 1698. Mówię o pozornej aktualizacji konwencji eposu, ponieważ w istocie fragment ten jest nawiązaniem nie do retorycznej tradycji epickich opisów, lecz do treści młodzieńczego dyptyku Potockiego *Tydzień stworzenia świata. Pan Bóg dobry, człowiek zły*, będącego biblijnym poematem opisowym, streszczeniem historii zbawienia dokonanym przez ariańskiego jeszcze wówczas pisarza.

<sup>24</sup> Por. W. Pawlak, *Koncept...*, s. 229.

plan dygresji<sup>25</sup>, o który poszerza się struktura poetyckiego rozważania. Przypominają one ściegi myślowych rozprośnień przecinających modlitewne skupienie, choć ich kierunki układają się jednocześnie w szkielet metody rozpoznania i zrozumienia samego przedmiotu rozważań, jakim jest zbawczy akt wcielonego Boga, Baranka, który przelewa swą krew „do kropelki”, by odkupić grzesznika.

Potocki był rzetelnym znawcą obu historii starożytnych – świętej i klasycznej, jednak w swojej praktyce twórczej z każdą z nich postępował w odmienny sposób, one same zaś z różną intensywnością oddziaływały na różne obszary jego poetyki. Antyk pogański to – od strony tematycznej – domena Potockiego-satyryka i moralisty, ale też – z punktu widzenia warsztatu – doskonałego imitatora i adaptatora, który starożytnym anegdotom przydaje tak przekonujących rysów rodzimych, że czasem powstaje wątpliwość, czy opowiadane przezeń zdarzenie na pewno jest literacką nostryfikacją jednej z antycznych narracji, czy może – posiadając jednak oryginalne źródło tutejsze – okazuje się z tamtymi (antycznymi) po prostu tylko zbieżne. Poeta, w innych swoich dziełach, chętniej i częściej korzysta z przykładów moralnych dostarczanych przez antyk pogański, choć jego dydaktykę nierzadko ilustrują i egzemplaria biblijne. Biblia natomiast posiada niekwestionowaną władzę nad twórczą imaginacją łujeńskiego autora i *Nowy zaciąg* jest tekstem, w którym ta podatność na inspirację skrypturalną ujawnia się w całym rejestrze swoich efektów<sup>26</sup>. Z obrazów Pisma tka autor żywą materię własnych analogii, porównań, konceptów, obrazów alegorycznych i metafor. Słowo biblijne przenika w te rejony poetyckiej inwencji Potockiego i porusza te obszary jego *ingenium*, które pozostają niewrażliwe nawet na moralne piękno klasycznego antyku.

---

<sup>25</sup> Na swoistą dygresyjność *Nowego zaciągu* zwróciła uwagę Aleksandra Glaizer, „*Nowy zaciąg*” *Wacława Potockiego*..., s. 68–69; zob. też M. Hanusiewicz, *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin 1998, s. 190; H. Kasprzak-Obrębska, *Dwie późnobarokowe mesjady*, s. 248–249.

<sup>26</sup> O wyobraźni biblijnej Potockiego zob. M. Hanusiewicz, *Bóg w świecie z ciała i krwi. Słowo biblijne w „Pieśniach nabożnych” Wacława Potockiego*, „*Roczniki Humanistyczne*” 49 (2001), z. 1, s. 33–48.

Ilustracją tego oddziaływania jest silna metaforyzacja narracji *Nowego zaciągu*. Otwarta na oddziaływanie biblijnych obrazów wyobraźnia poety jest szczególnie aktywna, co widać w wyjątkowej żywości kreowanych przez niego porównań oraz w dynamice metafor, których korzenie sięgają patrystycznej wykładni Słowa objawionego. Metafora w twórczości Potockiego okazuje się zdecydowanie najwięcej mówiącym testem na – jeśli tak rzec można – egzystencjalną zażyłość poety z będącą źródłem jego inspiracji tradycją. Jest też rzetelnym sprawdzianem istotnej dynamiki interakcji kreatywnej, w której procesie myśl poetycka, napełniona treścią dyskursywną, wnika w dziedzinę zmysłowej naoczności, nasycza ją własnym poznaniem, następnie zaś z poszczególnych włókien i warstw już „odczytanych” obrazów tworzy język unaoczniający prawdę intelektualnego przeżycia.

Narrator *Nowego zaciągu* wchodzi w dialog z bohaterami obu Testamentów, choć medytacyjne centrum poematu stanowi oczywiście przekaz ewangeliczny, w chronologicznym porządku ukazujący poszczególne stacje męki Chrystusa. Obrazowo ukazuje profetyczny charakter wydarzeń z życia patriarchów i proroków, a dzieje biblijne odczytuje zarazem jako uniwersalny paradygmat doświadczenia wiary i – w kluczu kaznodziejskiej *moralisatio* – zwierciadło zdolne osądzić sumienie i serce współczesnego człowieka<sup>27</sup>. W kluczu chrystopologicznym Potocki interpretuje poszczególne epizody starotestamentalne, wydarzenia z życia bohaterów historii narodu wybranego, a także relacje łączące ich z członkami rodziny, przyjaciółmi, przeciwnikami lub prześladowcami. Zauważyć można, iż porządek jego refleksji wyznaczony został przez egzegetyczny czwórpodział sensów Pisma Świętego na historyczny (dosłowny), moralny, figuralny (alegoryczny) i anagogiczny. Nieustanny ruch metaforyzującej egzegezę wyobraźni poetyckiej ożywia obrazy biblijne, nasycając je realiami współczesnymi. Specyfiką *Nowego zaciągu* jest twórcze połączenie

---

<sup>27</sup> O narracji *Nowego zaciągu* zdominowanej przez *narratio* i *moralisatio* zob. L. Teusz, *Bolesna Muza...*, s. 201.

retorycznego kunsztu, imponującej erudycji biblijnej barokowego poety, jego alegoryczno-figuralnej wrażliwości oraz apologetycznego, polemicznego i dydaktycznego zaangażowania.

Sarmaccy twórcy poezji religijnej dysponowali wysoką kulturą religijną – znacznie wyższą, niż zwykło się uważać na podstawie powierzchownych obserwacji i pochopnych sądów, zbyt szybko kosztujących w bardziej popularny niż naukowy dogmat. Ich lektura Pisma Świętego i znajomość tradycji jego kościelnej wykładni była w większości przypadków – wyłączając pisarzy duchownych – amatorska i niekoniecznie systematyczna, jednak naznaczona intelektualną konsekwencją, intensywnością rozumienia prawd wiary i ich egzystencjalnego przeżywania.

Konwencja kazań tematycznych o konceptystycznym zabarwieniu, korzystających z modelu homiletycznego wykładu Słowa Bożego, okazała się dla Potockiego zdecydowanie bardziej atrakcyjna niż rozwiązania oferowane przez wzorzec wergilijski. Kontekst ten godzi wszystkie rejestry stylistyczne i emocjonalne *Nowego zaciągu* i uzasadnia zróżnicowanie inspiracji gatunkowych zaznaczających ślady na jego artystycznym kształcie. Literackie gesty autora *Tygodnia stworzenia świata* pokazują, jak nieoczywistą postacią może przybierać praktyczny wymiar sporu między „starożytnikami” a „nowożytnikami”: słynny już literacki konserwatyzm łuzeńskiego twórcy objawia się w jego odmowie dostosowywania Ewangelii do klasycznych standardów epickich, zaś nieklasyczne gatunki homiletyki, z ich rwącymi *flumina orationis*, okazują się dlań rzeką natchnień poetyckich. Nie Hippokrene, naturalnie, lecz Jordanem.

## Bibliografia

### Źródła

- Erazm z Rotterdamu, *Ciceronianus, czyli o najlepszym rodzaju wymowy*, w: *idem, Rozmowy. Wybór*, przeł. i oprac. M. Cytowska, Warszawa 1969.
- Nowy zaciąg Jezusa, Syna Bożego, nad światem, śmiercią i piekłem, gdzie traktamentem doczesne błogosławieństwo, żołdem wesołe sumnienie, wysługą korona królewska, która już niezliczonemu tego towarzystwu znaku na wieki wiecznie kwitnącym okryła laurem skronie. Krzyż albo historia krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana, Zbawiciela świata, naprzd z świętych, a potem z poważnych Kościoła Bożego kaznodziejskich pism [...] ojczystym wyrażona rymem [...], rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 1250.
- Nowy zaciąg pod starą chorągiew albo Krzyż Chrystusów, to jest historia męki i śmierci Pana i Zbawiciela naszego rytmem polskim [...] opisana, rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 2077/I.
- Potocki W., *Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa Syna Bożego* [...]. *Krzyż albo żalonna historia krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana, Zbawiciela świata, z Pism świętych* [...] ojczystym wyrażona rytmem, Warszawa: Druk. OO. Scholarum Piarum, 1698.

### Opracowania

- Bełcikowski A., *Wacław z Potoka Potocki (Studium literackie)*, Kraków 1868.
- Brückner A., *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 27 (1898).
- Brzozowski M., *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 363–428.
- Di Cesare M.A., „Not Less but More Heroic”. *The Epic Task and the Renaissance Hero*, „The Yearbook of English Studies” 12 (1982), s. 58–71.
- Di Cesare M.A., *Vidas “Christiad” and Vergilian Epic*, New York–London 1964.
- Gajda J., *Dwie epopeje humanistyczne epoki renesansu: „De partu Virginis” Sanna-zara i „Christias” Vidy*, „Classica Wratislaviensis” 3 („Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 73) (1968), s. 23–39.
- Glazer A., „Nowy zaciąg” Wacława Potockiego na tle wybranych mesjad staropolskich, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 22 (1981), s. 61–72.
- Gruchała J., *Wprowadzenie do lektury*, w: A. Roźniatowski, *Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa*, wyd. J. Gruchała, Warszawa 2003.
- Gruchała J., *Wstęp*, w: W. Potocki, *Wiersze wybrane*, oprac. S. Grzeszczuk, Wrocław 1992.



- Hanusiewicz M., *Bóg w świecie z ciała i krwi. Słowo biblijne w „Pieśniach nabożnych” Wacława Potockiego*, „Roczniki Humanistyczne” 49 (2001), z. 1, s. 33–48.
- Hanusiewicz M., *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin 1998.
- Hernas C., *Barok*, Warszawa 2002.
- Kasprzak-Obrębska H., *Dwie późnobarokowe mesjady*, w: *Literatura a liturgia. Księga referatów międzynarodowej sesji naukowej Łódź, 14–17 maja 1996*, red. J. Okoń, współpr. M. Kwiek, M. Wichowa, Łódź 1998, s. 241–252.
- Kostkiewiczowa T., *Medytacja – wstępne spostrzeżenia i uwagi*, w: *Medytacja. Postawa intelektualna – sposób poznania – gatunek dyskursu*, red. T. Kostkiewiczowa, M. Saganiak, Warszawa 2010.
- Kowalczyk M., *„Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa”. O wyznaniowym wymiarze eposu biblijnego Wacława Potockiego*, Warszawa 2017.
- Kukulski L., *Prolegomena filologiczne do twórczości Wacława Potockiego*, Wrocław 1962.
- Łopatecki K., *„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012.
- Nowicka-Jeżowa A., *Barok polski między Europą i Sarmacją*, cz. 1: *Profile i zarysy całości*, Warszawa 2009–2011.
- Pawlak W., *Bł. Stanisław Papczyński wśród barokowych kaznodziejów*, w: S. Papczyński, *Pisma pasyjne*, wpraw. W. Pawlak, M. Miotk, przeł. R.R. Piętka, Warszawa 2008.
- Pawlak W., *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 2005.
- Pawlak W., *Paradoxa theologica Wacława Potockiego wobec kaznodziejskich „nowin”*, „Roczniki Humanistyczne” 50 (2002), z. 1, s. 161–186.
- Roberts M., *The Last Epic of Antiquity. Generic Continuity and Innovation in the “Vita Sancti Martini” of Venantius Fortunatus*, „Transactions of the American Philological Association” 131 (2001), s. 257–285.
- Skwarczyńska S., *Genologia literacka w świetle zadań nauki o literaturze*, w: *Genologia polska. Wybór tekstów*, wybór, oprac. i wstęp E. Miodońska-Brookes, A. Kulawik, M. Tatar, Warszawa 1983.
- Stręciwilk J., *Męka Pańska w polskiej literaturze barokowej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyńska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 102–119.
- Teusz L., *Bolesna Muza nie Parnasu Góry, ale Golgoty [...] Mesjady polskie XVII stulecia*, Warszawa 2002.